

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant : Anna Korzeniecka - Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej

w sprawie P. F.

skazanego z art. 254 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 grudnia 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 16 września 2011 r.,

**oddala kasację.**

### UZASADNIENIE

**P. F.** został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w B., za czyn z art. 254 § 1 k.k., polegający na tym, że w dniu 25 sierpnia 2010 r. w B. na terenie stadionu miejskiego używając elementu odzieży – kominiarki – celem uniemożliwienia rozpoznania jego osoby brał czynny udział w zbiegowisku, wiedząc, że jego uczestnicy wspólnymi siłami dopuszczają się czynnego zamachu na osoby i mienie w czasie trwania imprezy masowej w postaci meczu piłki nożnej /.../, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonie na zasadzie art. 69 § 1 § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby i oddano go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego. Oskarżonemu została także wymierzona kara grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przy ustaleniu

stawki dziennej na kwotę 10 zł. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. orzeczono wobec ww. zakaz wstępu na stadiony podczas odbywania na nich imprez sportowych związanych z rozgrywaniem meczów piłki nożnej przez okres 3 lat. Nadto, rozstrzygnięto o kosztach sądowych.

Wyrok niniejszy nie został przez strony zaskarżony i uprawomocnił się dniu 23 września 2011 r. (k.63).

Kasację od tego orzeczenia, na niekorzyść P. F., wywiódł Prokurator Generalny zarzucając mu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, polegające na orzeczeniu wobec ww. zakazu wstępu na stadiony podczas odbywania się na nich imprez sportowych związanych z rozgrywaniem meczów piłki nożnej – na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. – jako środka probacyjnego, podczas gdy tak zdefiniowany zakaz nosił cechy określonego w art. 39 pkt 2c k.k. środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową i mógł zostać orzeczony jedynie na podstawie art. 41b k.k. – jako środek karny, ze wszystkimi określonymi w tym przepisie szczegółowymi wymogami co do zakazu jego obowiązywania. Prokurator zarzucił nadto rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego - art. 387 § 2 i § 3 k.p.k., polegające na uwzględnieniu wadliwego wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, któremu nie sprzeciwił się prokurator i wydaniu wyroku zgodnego z wnioskiem, w następstwie czego doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa karnego materialnego – art. 41b § 2 i § 3 k.k. poprzez orzeczenie wobec P. F. zakazu wstępu na stadiony podczas odbywania na nich imprez sportowych związanych z rozgrywaniem meczów piłki nożnej wbrew dyspozycji przywołanych przepisów, bez połączenia z obowiązkiem osobistego stawiennictwa w jednostce Policji lub miejscu określonym przez właściwego komendanta Policji w czasie trwania imprezy masowej oraz bez wskazania rodzajów meczy piłkarskich, nazw klubów sportowych, których zakaz ten ma dotyczyć i terytorialnego zakresu obowiązywania zakazu.

Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Zarzuty wywiedzione w kasacji i przytoczona na ich poparcie argumentacja, choć co do zasady słuszne, w okolicznościach tej konkretnej sprawy nie są w stanie skutecznie podważyć rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w B.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że na rozprawie w dniu 16 września 2011 roku (k.61v) oskarżony P. F. złożył wniosek o dobrowolne podanie się odpowiedzialności (art. 387 k.p.k.). Sąd Rejonowy przychylił się do tego wniosku uznając, że zostały spełnione wszystkie wymagane warunki do skorzystania z trybu konsensualnego. Prokurator obecny na rozprawie nie sprzeciwił się wnioskowi oskarżonego, okoliczności popełnienia przestępstwa nie budziły wątpliwości, a cele postępowania zostały osiągnięte pomimo braku przeprowadzenia rozprawy. Zaproponowana przez oskarżonego kara również została w pełni zaaprobowana przez Sąd Rejonowy, co znalazło swój wyraz w zaskarżonym wyroku. Sąd orzekający w sprawie nie wykroczył poza zakres obowiązującej w tym przedmiocie ugody.

Skoro zatem w okolicznościach przedmiotowej sprawy prawidłowo odczytano i ustalono przesłanki warunkujące rozstrzygnięcie w oparciu o art. 387 § 2 k.p.k., innego niż sugeruje skarżący znaczenia, w tym konkretnym przypadku, nabierają podstawy orzeczonego wobec oskarżonego zakazu wstępu na stadiony podczas odbywania się na nich imprez sportowych związanych z rozgrywaniem meczów piłki nożnej.

Wbrew sugestiom Prokuratora Generalnego, wniosek złożony przez oskarżonego nie można w sposób kategoryczny uznać za wadliwy. Obowiązujący w chwili orzekania przez Sąd I instancji przepis § 1 art. 41b (od dnia 1 sierpnia 2009 r.) przewidywał fakultatywność ale także *w przypadkach wskazanych w ustawie* obligatoryjność orzekania tego środka karnego przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że: *przy popełnieniu przestępstwa zachowanie sprawcy wskazuje, że jego udział w imprezach masowych zagraża istotnym dobrom chronionym prawem.*

Bezspornym jest, że wniosek przedstawiony w trybie art. 387 k.p.k. podlega kontroli zarówno z punktu widzenia braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa, ale także jego zgodności z obowiązującym prawem. Zauważyć należy, że w przedmiotowej sprawie przebieg wydarzeń w świetle zgromadzonych dowodów nie budził wątpliwości i był klarowny. P. F. został postawiony i przypisany zarzut z art. 254 § 1 k.k. W sprawie zachodziła konieczność rozważenia, czy zostały spełnione kodeksowe przesłanki orzekania

środka karnego w postaci zakazu wstępu na imprezę masową. Tym niemniej wskazany przez skarżącego art. 41b § 1 k.k. statuował fakultatywne orzekanie tego środka, a obowiązek jego orzekania ograniczał się jedynie do wypadków wskazanych w ustawie i do dnia 31 grudnia 2011 r. obwarowany był klauzulą dodatkową w postaci ustalenia, że przy popełnieniu przestępstwa zachowanie sprawcy wykazywało, iż jego udział w imprezach masowych zagraża dobrom chronionym prawem. A zatem wniosek z tego taki, że gdy ustawa przewidywała jako zasadę orzekanie tego środka istniał także obowiązek zbadania istnienia tej dodatkowej negatywnie prognozującej przesłanki (zob. *wyrok Sądy Najwyższego z dnia 25 stycznia 2012 r., sygn. akt II KK 264/11*).

Z woli ustawodawcy, nie każde więc zachowanie naruszające określoną normę prawną wiązać się musiało z obowiązkiem posłużenia się art. 41b § 1 k.k., ale tylko takie, na podstawie którego ustalić można, że zagraża dobrom chronionym prawem. Tymczasem, z okoliczności przedmiotowej sprawy i opisu czynu (uzasadnienia w sprawie nie sporządzono) przypisanego oskarżonemu nie wynika, że w odniesieniu do ww. urealniła się negatywna prognoza.

Dopuszczalnym, w tej sytuacji, było zatem orzeczenie przez Sąd Rejonowy wobec oskarżonego obok warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności dodatkowego obowiązku, zakazu wstępu na stadiony podczas odbywania się na nich imprez sportowych związanych z rozgrywaniem meczów piłki nożnej na okres 3 lat (art. 72 § 1 pkt 8 k.k.).

Istotnie rację ma skarżący twierdząc, że inne są konsekwencje niedostosowania się do zakazu powstałego na mocy art. 41b § 1 k.k. (art. 244a k.k.), jednakże przy tej okazji zapomina, że równie dotkliwe mogą być konsekwencje związane z niewypełnieniem orzeczonego obowiązku wynikającego z art. 72 § 1 pkt 8 k.k., włącznie z odwołaniem warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

W takim stanie rzeczy nadrzędnego znaczenia nabierają warunki formalne zastosowania trybu konsensualnego i wypełnienie zawartej ugody, a te ponad wszelką wątpliwość zostały w sprawie dochowane. Znamienne przy tej okoliczności jest oświadczenie złożone przez oskarżonego w dniu rozprawy kasacyjnej: że, *chciałby żeby orzeczenie pozostało takie jakie jest*.

Na zakończenie jedynie podnieść należy, że jedyny zarzut pod adresem Sądu Rejonowego można wyartykułować co do kwestii wydanego w trybie art. 13 §

1 k.w. postanowienia w przedmiocie wykładni zaskarżonego orzeczenia (k.72). Tym niemniej okoliczność ta nie jest przedmiotem dywagacji i rozpoznania przez Sąd Najwyższy jako, że nie waży na wyroku tego Sądu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.